CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

ZWRACAMY UWAGE

Sprawozdanie dzisiejsze zawiera 28 stron i 9 stron dodatku

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

I

SPRAWY WAZNE

Swiadectwa wywrotowej roboty niemieckiej

w Polsce

Komunikat Centrali Informacji i Dokumentacji Rządu Polskiego.

Oficjalne koła niemieckie nie przestają obrzucać oszczerstwami Polaków "oskarżając" ich o popełnianie w pierwszym okresie wojny "aktów gwałtu" nad " niewinnymi" Niemcami.

Oskarżenia niemieckie oparte są na kłamstwie. Dowiedzione jest natomiast w przeciwieństwie do niemieckich twierdzeń, że jeszcze na długo przed wojną władze Rzeszy prowadziły pośród mniejszości niemieckiej w Polsce robotę podziemną, podburzając ją przeciwko państwu polskiemu i dostarczając jej nawe broni. Podobnie jak w Austrii i Czechosłowacji, organizacje narodowo-socjalistyczne w Polsce dawały członkom mniejszości niemieckiej przygotowanie wojskowe i prowadziły nielegalną robotę, stanowiącą zdradę interesów państwa polskiego.

Kiedy Niemcy napadli na Polskę,członkowie t.zw. organizacyj narodowo-socjalistycznych otwarcie rozpoczęli walkę z Polakami. Strzelali do żołnierzy polskich, do policji, do ludności cywilnej. I to było powodem,dla którego wojsko polskie zmuszone było przy pomocy ludności zdusić niemieckie rewolty w Bydgoszczy, Toruniu i innych miejscowościach. W tych wypadkach byli zabici z jednej i drugiej strony.

Władze polskie posiadają setki zeznań i świadectw, potwierdzających działalność szpiegowską i sabotaż narodowych socjalistów w Polsce w porozumieniu z wojskami niemieckimi. Między innymi znaleziono, naprzykład u lotników niemieckich, których aparaty zostały zestrzelono w okolicach Poznania, instrukcje niemieckiego Sztabu Generalnego. Jest ona świadectwem bezpośredniej współpracy mniejszości niemieckiej w Polsce z wojskami Rzeszy.

Instrukcja zaopatrzona jest w napis "Tajne zarządzenie dowództwa" - "Geheime Kommandosache" i w podpis: "za zgodność ks.Reuss, major."

Tekst instrukcji orzeka, że grupy niemieckie za-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

mieszkałe w Polsce powinny aktywnie współpracować w walce wojsk niemieckich "torując oddziałom niemieckim drogę, prowadząc geurillę na tyłach polskich, wypełniając robotę szpiegowską i t.p. i t.p. Rezerwiści spośród grupy niemieckiej - formułuje instrukcja - zrobią wszystko, aby uniknąć służby w wojsku polskim, a o ile będą tylko mogli, wstąpią do wojska niemieckiego. Ci Niemcy natomiast, którzy się znajdują w szeregach polskich, powinni wraz z bronią i ekwipunkiem przejść do szeregów niemieckich.

Instrukcja wymienia znaki rozpoznawcze, jakie powinni nosić Niemcy w Polsce, współpracujący z wojskiem niemieckim, a mianowicie specjalne chustki do nosa, opaski, pistolety, granaty w ręce typu czeskiego. Jako hasło wybrano słowo "Echo".

Z drugiej strony tajna instrukcja niemiecka zawiera listę kryptominów używanych do rozpoznania poszczególnych formacyj polskich i oddziałów. Tak saperzy mieli kryptomin "Rirol", artylerja "Artur" i t.p.

Ten dokument stanowi najlepszą odpowiedź na oszczerstwa niemieckie, lansowane przez propagandę niemiecką przeciwko Polsce.
/C.I.D./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAZNE

Wojna sowiecko-fińska

Sytuacja wojskowa

Na półwyspie Viborg Rosjanie nie posunęli się naprzód. Na północy od jeziora Ladoga napotykają na poważne trudności, awans ich jest znikomy. W centrum, mimo przeciwnych zapewnień Moskwy, czerwone oddziały nie posunęły się zbyt głęboko. Snieg leży bardzo wysoko. Wojska zmuszone są z powodu dotkliwego zimna, spędzać wiele godzin dziennie w schronach. W rejonie Oceanu Lodowatego bolszewicy, którzy okupują Petsamo, usiłują się zainstalować dokoła miasta. Tutaj oddziały rosyjskie zdają się okupywać 30 - 35 klm. w głąb kraju.
/Charles Maurice w "Le Petit Parisien" z 7.XII.39/.

Moskwa nie opublikowała 6.XII. komunikatu wojskowego, ale radio sowieckie zapewniało, iż armia czerwona przerwała na Przesmyku Karelskim linię obrony.
/Radio Moskwa z 6.XII.39/.

Radio Rzym dementowało wiadomość radia moskiewskiego i twierdziło, że Rosjanie ponieśli dotychczas znacznie większe straty niż Finowie.
/Radio Rzym audycja francuska z 6.XII.39/.

Agencja Reutera donosi z Kirkenes /granica fińsko-norweska/, że niektórzy oficerowie fińscy przypuszczają możliwość pewnej stagnacji walk aż do wiosny. Według tej hipotezy obie strony walczące ograniczą się do tego czasu do obrony linii ustalonych. Oficerowie ci podkreślają, że śnieg i lód są dobrymi sojusznikami Finów. Nagły spadek temperatury może im bardzo pomódz.

Na południe od Petsamo Finowie umocnili swoje pozycje i czekają na przybycie posiłków sowieckich, które 5.XII. przybyły na okrętach wojennych do fiordu Petsamo. Drogi do Petsamo pełne są wojsk i transportów fińskich.

Zołnierze fińscy ciągle jeszcze są podobno w posiadaniu wielkiej drogi, prowadzącej od Petsamo do Ravaniemi przes Salmijaervi.
/"L'Oeuvre" z Londynu 7.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

Sytuacja dyplomatyczna

F i n l a n d i a

Cała Finlandia oraz Finowie na całym świecie czcili 6.XII. XXII rocznicę niepodległości. Prezydent Kalio wygłosił przemówienie w radio, w którym się odwoływał do odwago narodu fińskiego i podkreślił, że Finlandia toczy walkę nie tylko o swoją niezawisłość, lecz w obronie cywilizacji zachodu.
/Prasa francuska za Havasem z 7.XII.39/.

Mimo powszechnego entuzjazmu, jakim wszyscy przyjmują bohaterską postawę Finlandii wobec niesłychanej agresji Sowietów, w Genewie Finowie nie robią sobie zbytnich iluzii co do sytuacji obecnej.
/"L'Oeuvre" 7.XII.39/.

S o w i e t y

Według wiadomości szwedzkiego "Social Demokraten" z Helsinek w garnizonie leningradzkim wybuchły rewolty, jako skutek nieprzewidzianego oporu Finlandii.
/Havas ze Sztokholmu z 7.XII.39/.

S t a n y   Z j e d n o c z o n e

Prezydent Roosevelt wysłał z racji XXII rocznicy niepodległości Finlandii depeszę do prezydenta Kalio.
/B.B.C. z 7.XII.39/.

W ciągu 6.XII. prezydent Roosevelt konferował z pp. Norman Davisom i Jassy Jones, kierownikiem federatywnej organizacji pożyczek w sprawie pomocy dla Finlandii i zaproponował udzielenie jej kredytów oraz wysłanie transportów żywności. Równocześnie prezydent Roosevelt zaproponował aby Stany Zjedn. zrezygnowały z przypadającej na 15.XII. raty pożyczki fińskiej, wynoszącej 234.700 dolarów i podarowały ją narodowi fińskiemu.

Jeżeli chodzi o zerwanie dyplomatycznych stosunków z Moskwą, prez. Roosevelt nie wypowiedział się wyraźnie, powiedział natomiast, że Stany Zjedn. gotowe są przyłączyć się do panamerykańskiej deklaracji, potępiającej agresję Sowietów na Finlandię.
/"New York Herald Tribune" z 7.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

A n g l i a

Angielski przemysł wojenny dostarcza broni Finlandii.
/B.B.C. z 7.XII.39/.

F r a n c i a

"Le Journal des Debats" ponownie domaga się aby alianci pomogli Finlandii przez dostawę broni i amunicji.
/"Le Journal des Debats" z 7.XII.39/.

W ł o c h y

Liczni ochotnicy włoscy przybywają codzień do Finlandii. Dotychczas Włosi wysłali do Finlandii 50 - 60 samolotów.
/"L'Oeuvre" i inne z 7.XII.39/.

S z w e c j a

Do Finlandii przybyło 5.000 ochotników szwedzkich, 2 wagony amunicji i 1 wagon odzieży. 6.XII szereg wybitnych osobistości szwedzkich ogłosiło apel do rządu, wzywając go do zmobilizowania i pospieszenia z pomocą Finlandii. "Szwecja stosi wobec decydującego zwrotu swojej historii i od jej postanowień w tej chwili zależna jest jej cała egzystencja" - brzmi ustęp tego apelu.

N i e m c y

Do Londynu przybyła 6.XII. wiadomość o dostarczeniu przez Rzeszę dużych transportów karabinów do Finlandii. Większość tych karabinów była typu czeskiego i została wysłana z północnego portu, potem zaś transportowana koleją do Helsinek. W dobrze poinformowanych kołach mówi się o tem, że obecnie Rzesza zaofiarowała Finlandii inne karabiny po cenach niższych.
/Havas z Londynu 7.XII.39/.

Informacje nadchodzące z Rzeszy mówią o tem, że ludność niemiecka potępia kategorycznie atak Sowietów na Finlandię. Także koła wojskowe nie ukrywają swego niezadowolenia z tego powodu.

Z drugiej strony wiele kół niemieckich z

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

SPRAWY WAZNE

zadowoleniem notuje niepowodzenie czerwonej armii w pierwszym zetknięciu z armią europejską. Ten fakt potwierdza w pojęciu niemieckim pogląd o małej wartości pogląd o małej wartości armii czerwonej nie tylko pod względem ekwipunku i materiału ludzkiego.

Interesujące jest, że niepowodzenie Rosji w Finlandii dopuszcza do głosu znowu tych narodowych socjalistów, którzy są zwolennikami dawnej tezy Führera o "odrzuceniu band czerwonych za Ural".

Niemcy w skrytości żywią nadzieje, że Stalin jeszcze pewnego dnia zapłaci drogo za szantażowanie Niemców w konsekwencji ich zdobycia połowy Polski.

Niemcy pokładają też nadzieję na sesję Ligi Narodów, a mianowicie chcieliby, żeby sojusz francusko-brytyjski zajął stanowisko, któreby Stalin uważał za prowokację. Marzeniem Hitlera i v.Ribbentropa jest bowiem doprowadzenie do angielsko-rosyjskiej wojny, także rozszerzenie konfliktu zbrojnego, któreby odciążyło pozycję Rzeszy w stosunku do Francji i Anglii. Po tej samej linii poruszają się intencje niemieckie, jeżeli "Voelkischer Beobachter" doradza /5.XII./ Sowietom zagrożenie Indii. /Camille Loutre z Zürichu w "Le Petit Parisien" z 7.XII./

Moskwa grozi Rumunii i Turcji

W organie kominternów "Międzynarodówka Komunistyczna" ukazał się 6.XII. artykuł podpisany "Stepanow", który zapowiada na najbliższą przyszłość akcję sowiecką na Bałkanach.

Autor chwali Rumunię za jej uznanie dla pokojowej polityki Sowietów na południowym wschodzie Europy, oskarża jednak rząd rumuński o ciemiężenie mniejszości narodowych w Siedmiogrodzie, Dobrudży, a szczególnie w Besarabii. Dalej żąda on od Rumunii odwrócenia się od "kapitalizmu" Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych oraz zawarcia z Sowietami umowy o wzajemnej pomocy analogicznej do tych, które Moskwa zawarła z państwami bałtyckimi.

Inny artykuł w tymże czasopiśmie ostrzega Turcję przed manewrami anglo-francuskimi, które mają - jego zdaniem - na celu rozpętanie wojny na Bałkanach i stworzenie tam nowego frontu antyniemieckiego.

Analogia tego artykułu "Międzynarodówki Komunistycznej" z artykułem ogłoszonym 5.XII. w "Voelkischer

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

S P R A W Y   W A Z N E

Beobachter", który groził Azji Mniejszej inwazją sowiecką, daje do myślenia - konkludują londyńskie "Timesy" - że istnieje współpraca prasowa między Berlinem a Moskwą. Powtórzenie przez organ komunistyczny bajki, lansowanej przez narodowych socjalistów, że zabójstwo Calinescu było dziełem agentów angielskich, potwierdza tę tezę.
/"Le Petit Parisien" z Londynu 7.XII.39/.

Koncentracja wojsk sowieckich na granicy węgierskiej, rumuńskiej i tureckiej

Podana już przez nas wiadomość o koncentracji wojsk sowieckich na granicy, sąsiadującej z Węgrami, całkowicie się potwierdza, przy czym prasa francuska podaje obecnie nowe szczegóły, podkreślając, że gromadzeniu wojsk towarzyszy akcja propagandowa, uprawiana przez bolszewików na Rusi Podkarpackiej.

Znaczne też wojska sowieckie są skoncentrowane w pobliżu granicy rumuńskiej oraz tureckiej.
/"Excelsior" i inne z 7.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Prowokacje niemieckie w Warszawie

Według zupełnie pewnych wiadomości otrzymanych w ostatnich dniach z Warszawy /list wysłany z Warszawy 1.XII./ Gestapo zaczyna działać. Działalność ta zaczyna się od prowokacji. Jednym z takich jaskrawych przykładów jest zmuszanie pań z towarzystwa, zwłaszcza młodych i przystojnych panien, do chodzenia na dancingi w towarzystwie oficerów niemieckich. Zachowanie tych ostatnich jest tak prowokacyjne, że wywołuje odruchy obrony nawet u zupełnie obcych ludzi. Wtedy Niemcy mężczyzn stających w obronie tych kobiet biją, aresztują i wywożą.
/C.I.D./

Lotnicy polscy na pomoc Finlandii

Lotnicy polscy zgłaszają się licznie do generała Zająca, szefa lotnictwa polskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych, z gotowością służby lotniczej na rzecz Finlandii.
/PAT 6.XII./

"Litwa obserwuje pilnie emigrację polską w Paryżu" piszą Niemcy

"Der Danziger Vorposten"/27.XI.39/: Litwa obserwuje z wielkim zainteresowaniem nastroje wśród emigracji polskiej zagranicą. Cała prasa litewska cytowała w tych dniach wywody "La Voix de Varsovie" dotyczące kwestii Wilna. Czasopismo to wypowiada nastroje, które spotyka się też u ludności polskiej w Wilnie:" Z Wilna weźmie początek rezurekcja Polski oparta o starą ideę wspólnego państwa litewsko-polskiego". Władze litewskie podjęły energiczne kroki przeciwko rozsiewaczom tych nastrojów.
/Der Danziger Vorposten z 27.XI.39./

Królowa Jadwiga

"Marianne" z 6 bm. zamieszcza bardzo wdzięczny artykuł o królowej Jadwidze "gwieździe Polski" pióra p.Henriette Sauret.
/"Marianne" z 6.XII./

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

POLSKA

II

Roosevelt otrzymał sprawozdanie o wojnie w Polsce

Havas donosi z Waszyngtonu, że Prezydent Roosevelt odbył konferencję z amerykańskim Attaché wojskowym w Berlinie, majorem Percy Black, który przeszedł kampanię wojenną w Polsce, jako obserwator przy wojskach niemieckich. Major Black przedstawił Prezydentowi szczegółowe sprawozdanie z operacyj wojennych armii niemieckiej.
/Herold Tribune,Paryż 6.XII./

Polska flota handlowa

Statki Żeglugi Polskiej i inne, o polskiej rejestracji rozpoczną wkrótce żeglugę na morzu Śródziemnym; z portów Bliskiego Wschodu. Statki te uniknęły niemieckiej konfiskaty.
/Herold Tribune,Paryż 6.XII./

U polskich uchodźców

"Gazette de Lauzanne" zamieszcza reportaż ze środowiska polskich uchodźców w Rumunii. Reportaż jest zrobiony z dużą sympatią, wyraża uznanie dla gościnności rumuńskiej i podkreśla niezłomną decyzję polskich uchodzców walczenia aż do zwycięstwa.
/Gazette de Lauzanne 2.XII.39/

Gen.Sikorski w obozie wojskowym

Wódz naczelny gen.W.Sikorski zwiedził w ub. niedzielę jeden z obozów wojska polskiego we Francji. Przy tej inspekcji gen.Sikorski interesował się stosunkiem ludności francuskiej do żołnierzy polskich i stwierdził, że żołnierze nasi cieszą się wśród Francuzów wielką sympatią i popularnością.
/PAT 5.XII./

Grabieże i morderstwa niemieckie w Polsce

"Excelsior" przytacza mowę Greisera, że "Polacy mają pozostać narodem parobków" i opisuje okrucieństwa niemieckie w Łodzi, których dopuszczają się tam szczególnie tamtejsi Niemcy, oddawna tam zamieszkujący. Pisze też o pozbawieniu w Łodzi Polaków możności zajmowania się handlem , o dewastacji przemysłu łódzkiego i wreszcie o wysadzeniu pomnika Kościuszki.
/Excelsior z 6.XII./

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Zamach na Greisera w Poznaniu

"Biuletyn Polski", wydawany w Lille przez Polski Komitet Centr. we Francji pisze na podstawie zeznań osoby, niedawno z Poznania przybyłej, o zamachu dokonanym w Poznaniu na Statthaltera Greisera.

Na jednym z przedmieść Poznania, w chwili kiedy Greiser wracał z wizyty, 5 Polaków zaczęło strzelać do samochodu. Lecz okazało się, że samochód był opancerzony i kule ześlizgiwały się po karoserii, nie przebijając jej. Nadbiegli niemieccy policjanci i między nimi a zamachowcami wywiązała się strzelanina. 4 zamachowcy zostali zabici i piąty sam sobie życie odebrał, by żywcem nie dostać się w ręce Niemców. Ze strony Niemców padło również kilku ludzi. W Warszawie zabito niemieckiego pułkownika. Policja, nie zdoławszy wykryć sprawców zabójstwa, rozstrzelała wszystkich mieszkańców domu przed którym dokonano zabójstwa. Straceni musieli sami sobie wykopać groby. Wśród rozstrzelanych były 2 kobiety z niemowlętami na rękach. Polacy, zabijając Niemców . starają się uprzątać trupy, by nie sprowadzać represje na niewinnych ludzi. W Łowiczu zamachowcy spalili wojskowe składy żywności, a w Kutnie świeżo zbudowane niemieckie hangary.
/Excelsior, Petir Parisien, Actions Française, L Odr' Poslednija Nowosti, Głos Polski/

Moskwa żądała dwuch "korytarzy" przez Polskę w pertraktacjach o pakt anglo-francusko-rosyjsko

" De Telegraaf" publikuje korespondencję z Londynu, w której donosi z powołaniem się na dzienniki angielskie, że Rosja w pertraktacjach o pakt anglo-francusko-rosyjski wystąpiła nie tylko z żądaniami naruszającymi suwerenność państw bałtyckich, ale domagała się stworzenie dwuch stref okupacji rosyjskiej, wyciętych z terytorium polskiego. Jeden taki "korytarz" miał się ciągnąć od granicy rosyjskiej do Prus Wschodnich z Wilnem, jako centrum, a drugi od granicy rosyjskiej do Rusi Podkarpackiej ze Lwowem jako centrum. Przez te dwa korytarze, oddane wyłącznie administracji i kontroli rosyjskiej, miały maszerować wojska sowieckie, przeciwko armii niemieckiej. Oczywiście aljanci nie mogli przyjąć takich warunków.

Korespondent dodaje, że rząd polski był poinformowany o tych żądaniach Rosji, tak że Polska nie mogła się łudzić w żadnym wypadku co do zamiarów polityki rosyjskie.
/De Telegraaf z 4.XII./

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

Germanizacja Łodzi

Według informacji "Transconto" z Kopenhagi Niemcy usuwają obecnie w Łodzi wszystkie zewnętrzne przejawy polskości miasta. Nazwy ulic zmieniono na niemieckie, kolportaż pism polskich nawet gadzinowych został zakazany, niszczy się systematycznie wszystkie pomniki. W szkołach obowiązuje wyłącznie język niemiecki i tylko raz na tydzień odbywają się fakultatywnie kursy języka polskiego. Składy polskie nie otrzymują nowych towarów tak że są zmuszone się likwidować. Zachowanie się niemców łódzkich przewyższa jeszcze brutalność władz okupacyjnych wobec Polaków.
/Agencja Radio 5.XII./

Polonica w prowincjonalej prasie francuskiej

Komunikat C.I.D. o rozstrzelaniu w Gdyni 300 zakładników i o innych okrucieństwach niemieckich w Polsc w całości lub w streszczeniu zamieszczają w dniu 5.XII: L'Eclaireur l'Est/Reims/ Echo du Nord,/Lille/Journal de Roubaix, La Tribune Replublicaine,/Saint Etienne/ La Petit Gironde/Bordeaux/ krótką notatkę o tem według Havasa daje Petit Marseillais, zaś w dniu 6.XII. komunikat C.I.D. zamieszcza w Paris Centra,/Nevers/

O rozstrzelaniu 80 osób w Bydgoszczy i o innych okrucieństwach niemieckich w Polsce piszą:Eclaireur /Monperlier/ z 3.XII. i Paris Centre wNevers z 4.XII.

O reedukacji młodzieży pod okupacją sowiecką pisze: L'Eclaireur de Est, Rennes z 5.XII.o złożeniu przez rząd polski lordowi Halifaxowi memorandum w sprawie okrucieństw niemieckich w Polsce donoszą: L'Eclaireur Monplerlier/ z 3.XII. i L Eclaireur de Nice z 4.XII. Le Petit Douphionois,Grenoble z 4.XII.donosi o dezercjo żołnierzy sowieckich w okupowanej Polsce, o walkach partyzanckich w Polsce według Havasa pisze LOuest-Eclair" /Rennes/ 4.XII., "Le Phare" /Nants/ z 4.XII. pisze o dokonaniu już przesiedlenia do Polski 11.000 Niemców bałtyckich, głos papieża o położeniu katolików w Polsce z powołowaniem się na Corrierre del Ticino pisze "Eclaireue " Monpielier z 3.XII.

Zdięcie kontrperdowców polskich "Gromu i Błyskawicy zamieszcza La Tribune Republicaine,9Saint Etienne z 4.XII., pisząc o współpracy polskiej marynarki z aljantami. Ten sam dziennik z dn. 5.XII. zamieszcza zdjęcie z chwili przybycia do zamku w Saint Barthé-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMETYCJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II

lemy koło Angers prezydenta Rz.p.Raczkiewicza.

Le Progress,/Lyon/z 5.XII. drukuje obszerny artykuł pod tyt. "Dookoła Lublina - kozacy, a po trzech wiekach Niemcy".La Tribune Republicaine/Saint Etienne/ z 4.XII.zamieszcza artykuł pod tyt."Polacy przygotowują się do walki za swoją drugą ojczyznę". O przemianowaniu Gdyni na "Gotenhafen" piszą w dniu 6.XII.: La Petit Geronde/Bordeaux/, Le Eclaireur l'Est/Reims/ Echo du Nord/Lille/ , Journal de Rouen, L Oust-Eclair /Rennes/ i Journal de Roubaux. O zamordowaniu księcia Huberta Lubomirskiego pod Równem donosi L' Eclair de l'Est / Reims/. O budowie fortyfikacji na granicy sowiecko-sowieckiej w Polsce pisze L'Eclair de l'Est z 6.XII. Echo du Nord/Lille z 6.XII. z powołaniem się na"Głos Polski"jako nażródło pisze"o wiecach robotniczych w Lwowie i o wywożeniu robotników z Polski do Rosji. O proteście rządu polskiego przeciw okrucieństwom niemieckim w Polsce pisze L Ouest -Eclair/Rennes/ 6.XII. Ten sam dziennik donosi"o zamachu na Greisera w Poznaniu"

Le Phare/Nantes/ z dn. 6.XII.pisze o armii polskiej w Francji m.in. co następuje:

To co się tworzy w Francji to nie jest żaden"Legion lecz kompletna armia polska, tworzona z ochotników polskich. Aljańci francuscy i angielscy nie będą potrzebowali wstydzić się za swoich polskich towarzyszy Ta armia składa się z ludzi różnego wieku ze wszystkich zakątków świata, najwięcej jest jednak emigrantów mieszkających w Francji. Niezapominajmy, że na całym świecie poza Polską mieszka 8 miljonów Polaków. Wszyscy oni mają obecnie na celu obrony ziemi ojczystej, każdy prosty żołnierz wie o co będzie się bił.

Edward Herriot o Polsce

W obecności gen.Sikorskiego, licznych przedstawicieli ciała dyplomatycznego i społeczeństwa polskiego i francuskiego prez. Herriot wygłosił wczoraj pierwszy z zapowiedzianych swoich 3 odczytów: podając zarysy historii polskiej, podkreślaławięzy jakie zawsze łączyły Polskę z Francją. Dawniej, kiedy małżeństwa polityczne zastępowały obecne pakty i przymierza,Polska miała dwie królowe francuskie, a Francja jedną Polkę. Polska miała też przez pewień czas króla, który potem panował w Francji jako Henryk III.Pan Herriot wspomniał następnie o wybitniejszych faktach z historii polskiej i o obecnych chwilach tragicznych Polski. Genr. Sikorski podziękował prelegentowi w imieniu własnym i kraju za świetny wykład.

CENTRALA INFROMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939

P O L S K A

Anglia o sprzymierzonej marynarce polskiej.

"Manchester Guardian" zamieszcza obszerny artykuł o polskiej marynarce.

Opisawszy obszernie w jaki sposób trzy polskie kontrtorpedowce przedostały się z Gdyni do brzegów angielskich, "Manchester Guardian" wskazuje, że kontrtorpedowce te oddają nieocenione usługi marynarce brytyjskiej i dlatego zaledwie zdołają wrócić ze służby patrolowej do portu - już po kilku godzinach nowy rozkaz wysyła je znów na morze.

W słowach pełnych zachwytu dla zdolności i pracowitości marynarzy i oficerów polskich, "Manchester Guardian" opisuje jak szybko zdołali się oni nauczyć trudnego regulaminu brytyjskiej służby morskiej, angielskiej sygnalizacji, rozumiejąc wszystko w lot i przyzwyczajając się do nowych warunków w wojnie morskiej.

"Polska Marynarka Wojenna" - kończy "Manchester Guardian" - liczy zaledwie 20 lat, ale ma za sobą bohaterskie tradycje. Wkrótce będziemy może znali historię "Wichru", który zginął pod Gdynią po wspaniałej walce z bombowcami niemieckimi. Również w niedługim czasie może będziemy znali przebieg homeryckich bojów stoczonych przez mały "Gryf" z przeważającymi siłami niemieckimi, atakującymi morskie granice Polski. Tymczasem bandera polska nadal dumnie powiewa z trzech kontrtorpedowców polskich krążących po morzach i dających się dobrze we znaki niemieckim łodziom podwodnym i bombowcom. Są one naszymi sprzymierzeńcami pracującymi razem z nami nad odrodzeniem Polski, w w pamięci marynarzy brytyjskich na zawsze pozostanie miłym wspomnieniem koleżeństwo wojenne z nimi".
/PAT, Londyn, 6.XII/

Sowieckie dekrety w sprawie "inkorporacji" ziem polskich.

Dzienniki moskiewskie ogłaszają dekret prezydenta najwyższej rady sowieckiej w sprawie "nowych granic" Rosji na ziemiach polskich.

Białoruś została przyłączona do sowieckiej republiki białoruskiej i podzielona na 20 okręgów administracyjnych. Małopolskę wschodnią przyłączono do sowieckiej republiki ukraińskiej i podzielono na 6 okręgów.
/L'Ere Nouvelle za Agence Radio, 7.XII/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939

P O L S K A

Aresztowania i tortury studentów w Krakowie.

Budapeszteński korespondent "Daily Express" donosi: Gestapo aresztowało w tych dniach 330 osób obojga płci z pośród młodzieży krakowskiej. Aresztowania te objęły przede wszystkim studentów. Władze okupacyjne postawiły im zarzut przynależenia do "frontu wolności". Studenci wskazani przez agentów Gestapo, jako przywódcy "frontu wolności" zostali natychmiast rozstrzelani. Inni aresztowani poddani zostali bestialskim torturom, aby zmusić ich do ujawnienia nazwisk członków tej organizacji w innych miastach. Kilku Polaków, którzy zdołali przedrzeć się przez zieloną granicę, stwierdzają kategorycznie że na ulicy przed więzieniem Gestapo w Krakowie można było wyraźnie słyszeć krzyki i jęki aresztowanych Polaków w czasie torturowania ich przez siepaczy hitlerowskich.

Szereg oddziałów żołnierzy bawarskich i austriackich którzy nie ukrywali swego wstrętu wobec barbarzyńskich metod okupantów, zostało wycofanych w głąb Rzeszy. W związku z tym Berlin postanowił obsadzić terytorium polskie wyłącznie tylko pułkami żołnierzy pruskich, którzy są znani ze swego okrucieństwa.

Niezależnie od tego skierowano do zrabowanych dzielnic Polski kilka tysięcy hitlerowców, którzy uczestniczyli w barbarzyńskich nalotach w czasie kampanii wrześniowej, bombardując bestialsko ludność cywilną i miasta otwarte.

Jeśli chodzi o zabór bolszewicki, korespondent "Daily Express" stwierdza, że ludność ukraińska walczy wspólnie z ludnością polską przeciwko bolszewickiemu najeźdźcy. Ukraińcy są podobno dobrze zaopatrzeni w broń i amunicję, którą skrzętnie ukrywają przed okiem Gepeu. Dzięki tym zapasom broni i amunicji prowadzą oni wraz z Polakami partyzantkę przeciwko oddziałom wojsk bolszewickich.

W obawie powszechnego buntu, władze sowieckie zarządziły obowiązkową rejestrację wszystkich mężczyzn od 18 do 42 lat. Następstwem tej rejestracji ma być masowa deportacja mężczyzn w głąb Rosji.

Korespondent wspomnianego pisma dowiaduje się również, że bolszewicy koncentrują obecnie artylerię polową wzdłuż linii demarkacyjnej niemiecko bolszewickiej. /PAT, Londyn, 6.XII/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939

P O L S K A

Prasa francuska o pobycie gen.Sikorskiego w obozie ćwiczebnym armii polskiej.

Szczegółowe sprawozdanie z pobytu p.premiera gen. Sikorskiego w obozie ćwiczebnym armii polskiej zamieściły: L'Epoque, L'Ordre, La Croix, Le Petit Bleu, z dn.7.XII.

Notatki podały : L'Oeuvre, Le Petit Parisien, Le Temps, z dn.7.XII.

Sadyści i bandyci w okupowanej Polsce.

Bukaresztański korespondent "Paris-Midi" w ten oto sposób maluje położenie ludności polskiej pod zaborem niemieckim : W spustoszonej Warszawie panuje potworna atmosfera. Na murach stolicy Polski co dziennie rozlepiane są afisze zawiadamiające ludność o dokonanych egzekucjach. Bardzo wiele młodych Polek zostało rozstrzelane za to, że zerwały propagandowe plakaty nazistowskie. Za sam tylko fakt znalezienia pustej łuski od naboju, okupanci niemieccy skazują na śmierć właściciela domu lub jego lokatora. Więzienia warszawskie są przepełnione. Gestapo jeszcze przed przybyciem do Warszawy, miało już z góry przygotowaną listę osób, które następnie zostały aresztowane. Lista ta obejmowała kilka tysięcy Polaków. Wobec ciągłych aresztowań i przepełnienia więzień warszawskich, władze okupacyjne organizują co dziennie transporty aresztowanych obywateli polskich, których deportują do obozów koncentracyjnych Rzeszy. Nieszczęśliwcy ci zmuszeni są całą trasę z Warszawy do obozów koncentracyjnych w Rzeszy odbywać pieszo, przy czym najkrótszy etap marszu wynosi 40 km. Osoby padające w drodze z wycieńczenia są w ohydny sposób dobijane przez hitlerowskich oprawców.

Osoby godne zaufania twierdzą, że na kilku dworcach polskich widziały pociągi towarowe przepełnione polskimi dziewczętami. Pociągi te były otoczone kordonem agentów Gestapo i członków S.S..

Korespondent "Paris-Midi" dowiaduje się również, że okupanci zesłali w głąb Rzeszy całe gromady dzieci polskic z Poznańskiego. Często zdarzały się również wypadki, że Niemcy sterelizowali młodych chłopców polskich, pod pozorem, iż byli oni rzekomo dotknięci chorobami nieuleczalnym

Eksterminacja ludności polskiej prowadzona jest przy użyciu najbardziej barbarzyńskich metod. I tak np. okupanci niemieccy sprowadzają nad rzekę San setki Polaków, starców, kobiet i dzieci, którym w nocy, pod groźbą kara-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939.

P O L S K A
----

binów maszynowych, każą przeprawiać się wpław przez rzekę na drugi brzeg będący już pod zaborem bolszewickim. Pomijając częste wypadki utonięcia, osoby które docierają do drugiego brzegu, przebrnąwszy rzekę, są koszone ogniem karabinów granicznej straży sowieckiej.
/PAT, 6.XII/

Manifestacja przyjaźni francusko-polskiej.

Dn. 6.XII. pod przewodnictwem b. ministra, posła Louis Marin, prezesa Stowarzyszenia Przyjaciół Polski, odbyło się zebranie, zorganizowane przez Cercle Metropolitain de l'Empire Français. Obecni byli liczni przedstawiciele sfer wojskowych i politycznych za równo Francji jak i Polski.

Prezes Cercle Metropolitain p.Edouard de Warren powitał na wstępie obecnego na tym zebraniu Wiceprezesa Rady Ministrów Polski prof.Stanisława Strońskiego, po czym prezes Louis Marin wyraził swą wiarę w sprawiedliwość dziejową, podkreślając, że ostateczne zwycięstwo będzie odniesione nad Renem i że następnie trzeba będzie czuwać nad tym, aby więcej nie mogła się powtórzyć taka agresja, jakiej ofiarą padła Polska.

W zastępstwie nieobecnego generała Louis Faury, szefa francuskiej misji wojskowej w Polsce, p.Henri Bidou przedstawił przebieg kampanii wojskowej we wrześniu 1939r. w Polsce. Mówca zaznaczył, że kampania ta była od dawna przygotowana przez rząd niemiecki i że Niemcy byli w posiadaniu planu strategicznego sztabu polskiego, dzięki czemu plan ten mógł być pokrzyżowany przez wojska niemieckie. Bohaterski opór wojsk polskich został przełamany przy pomocy potężnego lotnictwa niemieckiego i licznych kolumn zmotoryzowanych. Ale mimo tej przewagi technicznej nawała wojsk niemieckich byłaby powstrzymana, gdyby nie za atakowanie z tyłu Polski przez wojska rosyjskie. Krwawe walki z najeźdźcą niemieckim wykazały nieustraszoną odwagę żołnierzy polskich. Przemówienie swe mówca zakończył wyrażeniem głębokiego przekonania, że Polska odzyska swoją dawną świetność.

W odpowiedzi na to przemówienie zabrał głos p.Wicepremier Stroński, który najpierw złożył hołd bohaterskim żołnierzom polskim, wyrażając przy tym żal, że za równo przygotowanie do wojny, jak i naczelne dowództwo nie zawsze dorównywały dzielności wojska polskiego. Następnie p.Wicepremier scharakteryzował prace Rządu Polskiego we Francji, którego głównym zadaniem jest stworzenie we

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939r.

P O L S K A

we Francji armii polskiej. Wolą narodu polskiego - mówił p.Wicepremier - jest pozostać w ścisłym związku z mocarstwami sprzymierzonymi, aby wspólnie zniszczyć "gniazdo zbrodni", które usadowiło się w samym sercu Europy, i aby prowadzić walkę w obronie tego wszystkiego, co tworzy cywilizację, co stanowiło i co stanowi wielkość Francji.

Panu Wicepremierowi Strońskiemu podziękował w gorących słowach za przemówienie poseł Gaston Rion, który jednocześnie wyraził pogląd, że stanowisko, zajęte przez Rosję Sowiecką niewątpliwie zmieni elementy międzynarodowego zagadnienia, jakie się wyłoniło w początkach września.

°°°°°°°

Sprawozdania z powyższego zebrania podały : Le Petit Parisien, L'Oeuvre, Le Jour-Echo de Paris, L'Action Française, oraz Głos Polski, z dn.7.XII.

Eksport z Palestyny na statkach polskich.

"De Telegraaf" /5.XII.39/ z Jerozolimy : W gospodarczych kołach tak arabskich, jak i żydowskich, robi się co możliwe, aby statki polskie mogły znów kursować. Statki te mogłyby się uzbroić w jakim kolwiek porcie lewantyńskim, po czym eksporterzy mogli by wysyłać tymi statkami znaczną część swych towarów. Chodzi tu głównie o statki towarzystwa "Żegluga Polska".

Uwaga nasza : Postępowanie eksporterów jest dyktowane olbrzymim brakiem statków na przewóz towarów. Brak jest tak wielki, że powstają już projekty palenia nagromadzonych towarów w portach palestyńskich.

/De Telegraaf z 5.XII.39/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P O L S K A

II.

Neutralny obserwator o prześladowaniach sowieckich w Polsce

Ag. Radio podaje za Transconti następujący spostrzeżenia obserwatora neutralnego, kt/ry przybył z Polski do Czerniowiec. Chodzi tu o inżyniera, obywatela państwa neutralnego, który przybył ze Lwowa i opowiada, co następuje:

"Władze sowieckie formalnie zakazały oficerowm czerwonej armii utrzymywania jakichkolwiek stosunków z kudnością w obawie przed złymi skutkami "morale" tej armii.

Obawy te są o tyle uzasadnione, że obserwator sam słyszał funkcjonarjuszy sowieckich, krytykujących politykę swojego rządu wobec ludności ziem okupowanych.

Bolszewicy kradną na wielką skalę. Po"rekwizycji" wszystkich towarów, wywożą obecnie do Rosji meble z mieszkań prywatnych.

Medyków i weterynarzy polskich wysyła się pod przymusem do Rosji, ostatnio do Zagłębia Donieckiego z uwagi na brak lekarzy w Rosji.

"W okolicy Szepietówki zainstalowano obóz dla jeńców wojennych gdzie obecnie znajduje się 4.000 oficerów polskich, którzy dosłownie umierają z głodu i przebywają w strasznych warunkach higienicznych.

Ag. Radio, 5.12.

Zarzadzenia niemieckie w sprawie noszenia odznak i pozdrawiania.

Bazylejska "National Ztg." donosi 5.12. za depeszą z Berlina, że generał-gubernator niemiecki w Polsce wydał szereg nowych zarządzeń a m.inn. także:

"W przyszłości rylko Niemcy mogą używać symbolu socjal-nacjonalizmu na terenie gubernatorstwa. Stosowanie pozdrowienia niemieckiego jest formalnie zastrzeżone dla Niemców.

"Składy, których właścicielami są Niemcy, noszą odznakę Rzeszy. Składy, będące własnością Polaków, muszą wywiesić polską odznakę. Magazyny żydowskie muszą być zaopatrzone w sposób widoczny w gwiazdę Dawida"

Z drugiej strony wszyscy Żydzi od 10 roku życia muszą nosić na prawym ramieniu opaskę z gwiazdą Dawida."

Ag. Radio, 5.12.

Przebudowa kolei Lwów-Sniatyń.

Według ostatnich wiadomości władze sowieckie podjęły już budowę linii szerokotorowej Lwów-Sniatyń. Nowa linia, która doszła już do czwartej stacji, przebiega równolegle do istniejącej linii normalnotorowej. Nowa kolej mieć będzie więc wyraźne znaczenie strategiczne.

PAT, 6.12.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

III

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa angielska

Moralne embargo

Waszyngtoński korespondent "Times" pisze o stanowisku, jakie rząd Stanów Zjednoczonych zajął wobec Rosji i Finlandii. Sekretarz Stanu, Mr.Cordell Hull, zawiadomił przemysłowców amerykańskich w imieniu Prezydenta Roosevelta, że "rząd niechętnie by pozwolił na sprzedaż samolotów lub materiałów wojennych tym państwom, które nie oszczędzają ludności cywilnej". Tego rodzaju embargo, z punktu widzenia prawnego nieważne, ma jednak wartość praktyczną. Użyte było wobec Japonii w lipcu 1938 r. Obecne jednak oświadczenie różni się od ówczesnego tym, że wyszczególnia jako powód "niesprowokowane bombardowanie i ostrzeliwanie ludności cywilnej z samolotów". Dotyczy się to również sprawy Polski, o której rząd amerykański posiada urzędowe informacje i zastosowanie słowa "niesprowokowane" będzie w pełni zrozumiałe w Niemczech, jak i w Anglii i Francji.

Firmy amerykańskie jak Douglas, Lockhed, North American Co. i Glen Martin - wyraziły zgodę na takie zastosowanie embarga.

Rząd Stanów Zjednoczonych przyjął oświadczenie Finlandii o stanie "pogotowia" i Finlandia nie będzie narazie uznana za stronę wojującą. Gdyby jednak uznano Finlandię za państwo wojujące, to sankcje według ustawy Johnsona nie byłyby zastosowane i Finlandia mogłaby liczyć na kredyt amerykański.

Tegoroczna rata fińskiego długu wojennego jest już w bankach amerykańskich i będzie wypłacona, o ile Stany Zjednoczone, ex proprio motu, nie zdeklarują moratorium. Senator Borch i senator Morris oświadczyli się za tym moratorium.

Jest możliwe, że Ameryka zdecyduje się na odwołanie swego ambasadora z Moskwy, jak zaleca to b.prezydent Hoover, stosownie do precedensu z Niemcami. /"The Times", Londyn, 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa amerykańska

Japoński admirał przewiduje rychłą klęskę
N i e m i e c

Korespondent nowojorskiego "Times" donosi z Tokio, że w listopadowym numerze "The Pacific" pojawił się interesujący artykuł admirała Ryozo Nakamura. Autor analizuje sytuację wojenną w Europie i dochodzi do wniosku, że Niemcy wojny wygrać nie mogą. Według niego Hitler z powodu zawarcia porozumienia z Rosją stracił wszelką szansę zwycięstwa. Admirał wskazuje na to, że nieprzyjaciółmi Anglii przed wojną były: Japonia na Pacyfiku,Italia na Morzu Sródziemnym i Niemcy na Morzu Północnym z Hiszpanią, która mogła ofiarować bazy dla potęgi osi. Ta sytuacja paraliżowała inicjatywę Anglii i czyniła akcję przeciw Niemcom niemozliwą, o ile Anglia nie uzyskałaby czynnego poparcia Stanów Zjednoczonych. To się zmieniło, w momencie kiedy Niemcy połączyły się z Sowietami. Japonia i Hiszpania stały się neutralne, Italia zdecydowała się na stanowisko bierne i wobec tego problem morski zredukował się dla Anglii do poskromienia rozbójnictwa niemieckiego na Morzu Północnym.

Admirał Nakamura analizuje szczegółowo kwestię, czy niemiecka potęga powietrzna może wygrać wojnę dla Niemiec i odpowiada na to negatywnie. Siła niemiecka zmniejsza się codziennie.

Autor stara się nakłonić Japonię do załatwienia sprawy chińskiej, na podstawie tej hypotezy, że wojna europejska skończy się w przeciągu jednego roku.
/Baltimore Sun, 17.XI.39/.

Protest Swiatowego Kongresu Zydów

"Tribune" zamieszcza wiadomość o proteście Swiatowego Kongresu Zydowskiego w Paryżu, przeciw utworzeniu żydowskiego rezerwatu w Polsce przez Niemcy, o którym pisaliśmy w N-rze 51 sprawozdania.
/"Herald Tribune", Paryż" 6.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa amerykańska

Patriotyczne dzieło artysty czeskiego

Czechosłowacki Komitet Narodowy w Stanach Zjednoczonych uzyskał 11.000 dolarów dzięki sprzedaży pamiątkowego "Medalu Walki z Uciskiem i Niewolą".

Medal ten został zaprojektowany i ofiarowany przez rzeźbiarza Mario Korbel.
/"Herald Tribune", Paryż, 4.XII.39/.

Stare długi wojenne

Waszyngtońskie ministerstwo skarbu wysłało rachunki do 18 państw, wzywając do zapłaty raty dłużnej 15 grudnia. Finlandia oświadczyła, że zapłaci, zaś Węgry wpłaciły część raty za rok ubiegły. Czechosłowacja rachunku nie otrzymała, natomiast otrzymała rachunek Polska.
/"Herald Tribune", Paryż, 5.XII.39/.

Prasa holenderska

Francja i Anglia skupują statki dunajskie

Z Bukaresztu donoszą, że w ostatnim czasie Anglicy a prawdopodobnie i reprezentanci interesów francuskich wykupili wielką część statków używanych w komunikacji na Dunaju.

W samej Konstancy Anglicy zakupili na jeden raz 14 takich statków.
/De Telegraaf z 4.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

Trucizna bolszewicka i trucizna hitlerowska - t o   j e d n o

Cała prasa francuska, bez względu na przekonania i poglądy polityczne, występuje przeciwko Sowietom za ohydną i bezpodstawną napaść zbrojną na Finlandię. Wśród licznych głosów dzienników paryskich zwraca uwagę artykuł znanego publicysty W.d'Ormesson w "Figaro" z dnia 6.XII.39 p.t. "Trucizna"

Na wstępie autor występuje przeciwko mieszaniu pojęć: Sowiety i Rosja, bolszewicy i Rosjanie, gdyż ohydny reżim, jaki przy pomocy tyranii utrzymuje się w Rosji, nie ma nic wspólnego z samym narodem rosyjskim. Rosja była zawsze naszym sprzymierzeńcem podczas wielkiej wojny - pisze d'Ormesson - zawsze też była lojalna wobec nas. To są bolszewicy, którzy nas zdradzili, uprzednio zdradziwszy swoją ojczyznę. Brześć Litewski to ich dzieło, tak jak ich dziełem było zamordowanie cara i jego rodziny, jak ich dziełem było zniszczenie rządu Kiereńskiego, który chciał dalej prowadzić walkę przeciwko Niemcom, jak ich dziełem jest ta straszna rzeź, którą od lat krwią spływa Rosja. Te, reżim, zrodzony ze zdrady i zbrodni, zwraca się, rzecz naturalna, do zbrodni i zdrady. Nowym okropnym dowodem tego są Finnowie i Polacy. Maski, zręcznie nałożone w ostatnich latach, spadają jedna po drugiej ....

Jeszcze niedawno w prasie francuskiej były nieporozumienia wokół słów "Berlin" i "Moskwa", przy czym jedni przeciw stawiali Berlin Moskwie i odwrotnie. Nie, nie trzeba wybierać, Berlin wart jest tyle, co Moskwa......

Fakty dowiodły, że jednakowy wstręt, jaki odczuwamy wobec przedsięwzięć hitlerowskich i sowieckich, jest uzasadniony. Dzisiaj te przedsięwzięcia to jedno i to samo. Przedstawiają one rozpętanie barbarzyństwa nad Europą. Coraz większa jest liczba państw cywilizowanych, które reagują na agresję przeciwko Finlandii, następującą po agresji przeciwko Polsce. Zewsząd podnosi się oburzenie przeciwko bandytyzmowi sowieckiemu, a także przeciwko bandytyzmowi hitlerowskiemu. Trzecia Rzesza i Sowiety mogą być teraz dumne z siebie, dumne, że podały sobie ręce. Konflikt, który wstrząsa Europą, nabiera z każdym dniem bardziej wyraźnego oblicza.

Ci, którzy pocieszali się w chorobliwej i niebezpiecznej iluzji, że jeszcze jest możliwe rozłączenie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

Rzeszy od Sowietów, że jest rzeczą wskazaną robić różnicę między tymi dwoma rządami i między tymi dwoma ideami politycznymi, niech odtąd przestaną nam prawić banialuki.

Dzięki silnemu poczuciu konserwatyzmu, Europa, której obrońcą jesteśmy my teraz - pisze d'Ormesson - razem z Anglikami, Polakami i Finami, usiłują usunąć truciznę, która ją trawi, truciznę bolszewicką, truciznę niemiecką. Do uzdrowienia droga jest ciężka, pełna trudności, ale ona nastąpi bezwzględnie. Rezim hitlerowski i reżim bolszewicki zawalą się razem jeden - po drugim.
/"Le Figaro" z 5.XII.39/.

Szwajcaria po stronie Finlandii

Prezydent szwajcarskiej Rady Federalnej złożył wczoraj deklarację, w której oświadczył, że naród szwajcarski jest głęboko wzruszony nieszczęściem, jakie spadło na dzielny naród Finlandii.
/Radio C.E. Ankara, dnia 5.XII.39/.

Sowiety zatrzymały delegatów Finlandii

Delegaci finlandzcy, znajdujący się w Moskwie ciągle jeszcze nie mogą otrzymać pozwolenia na wyjazd. Interwencja poselstwa szwedzkiego nie odniosła jak dotąd żadnego skutku.
/Radio C.E. Kallenberg z 5.XII.39/.

Konsekwencje sowiecko-fińskiego
k o n f l i k t u

Generał Brecard /du cadre de réserve/ ogłasza w "Candide" artykuł o operacjach w Finlandii, z którego cytujemy konkluzję.

Jakkolwiek się zakończy ta nierówna walka, wydarzenia w Finlandii mają ogromnie doniosłe znaczenie. Bezwątpienia te z pośród wielkich mocarstw, które szanują prawo do egzystencji małych państw, zdają sobie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D   O G O L N Y

Prasa francuska

sprawę z powagi sytuacji. Jeżeli Finlandia padnie pod uderzeniami kolosa rosyjskiego, po tym gdy Austria, Czechosłowacja i Polska padły pod uderzeniem gangsterów niemieckich, kto zagwarantuje małym państwom, że jutro nie przyjdzie kolej na nie?

W chaosie rządzącym obecnie światem Francja i Anglia rozpoczęły tą wojnę nie tylko w obronie świętych spraw narodów w tej chwili pobitych przez Rzeszę, lecz walczą one także o ocalenie tych, które jak Belgja i Holandia, czują wzrastające u swoich granic niebezpieczeństwo oddziałów pancernych.

Obecnie znajdują się pod stałą groźbą Rzeszy lub Rosji trzy grupy państw:

1 Grupa Oslo, Norwegia, Szwecja, Dania, Finlandia;

2 Grupa Holandia - Belgia;

3 Grupa państw naddunajskich: Węgry, Jugosławia, Rumunia, Bułgaria, Grecja, Turcja.

Każde z tych państw nie rozporządza naturalnie wystarczającą siłą, żeby się samemu ostać presji niemieckiej czy rosyjskiej, ale jeżeli te państwa, miast się patrzeć, jak ich sąsiedzi padają pod uderzeniami Rzeszy lub Rosji, zjednoczą się, opierając się o wielkie mocarstwa, gotowe gwarantować ich niezawisłość, to zjednoczenie by je zbawiło, wojna prędkoby się skończyła i oblicze świata całkowicie zmieniło.

Najbliższe wydarzenia, które rząd w Kremlu zapowiedział na terenie Czarnego Morza, pozwala być może narodom słowiańskim spojrzeć jasno na problem własnej egzystencji i szukać oparcia tam, gdzie mogą je napewno znaleźć.
/"Candide" z 6.XII.39/.

Król angielski we Francji

Król Jerzy VI Kontynuuje swój pobyt w armii angielskiej we Francji. Prasa francuska obszernie opisuje wizytę królewską i podaje różne szczegóły z pobytu.
/Prasa francuska z 7.XII.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa francuska

Zwycięstwo niemieckie - to chaos i śmierć

Słynny biolog /laureat Nobla/ Dr Alexis Carrel wygłosił przemówienie radiowe w Paryżu, w którym oświadczył, że na wypadek zwycięstwa niemieckiego losem narodu francuskiego byłyby masowe egzekucje, praca przymusowa i deportacje do Afryki. "Jest to wojna narodu, który pragnie pozostać w wolności. Tak, jak to się stało w Polsce, zwycięstwo Niemiec przyniosłoby chaos i śmierć." /N.Y. Herald Tribune i liczne dzienniki francuskie z dn. 7.XII.39/.

Niemcy nie chcą ograniczać sowieckich ambicji terytorialnych

Agencja Radio donosi, że we "Frankfurter Zeitung" ukazał się artykuł, z którego podajemy następujące wyjątki:

"Wyraźne ograniczenie interesów niemieckich i rosyjskich, które zostało uzgodnione podczas ostatniej wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy, poddało cały wschód Europy pod nowe prawo. Rosjanie pozostawili Niemcom troskę o zorganizowanie tego obszaru życiowego według ich potrzeb. Tak samo na granicy wschodu Niemcy uznały prawo Rosji do wyciągnięcia tych konsekwencji w jej strefie interesów, jakie wypływają z nowej sytuacji.

"Trzy państwa bałtyckie zrozumiały, że, oceniając na zimno zupełny przewrót sytuacji, nie mogą utrzymać swojej niepodległości przeciwko interesom swojego potężnego rosyjskiego sąsiada.

"Niemcy nie czują się w prawie ustalić granicy rosyjskich żądań ani nie mogą uwolnić rządu fińskiego od odpowiedzialności, który ten musi sam ponosić." /"L'Ere Nouvelle" z 7.XII.39/.

Obrady budżetowe Izby Deputowanych

Dziś rozpoczynają się w Izbie Deputowanych obrady nad projektem budżetu na rok 1940.

Na rok bieżący uchwalono w dochodach 66.380 mi-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y

Prasa francuska

lionów franków a 66.365 milionów w dochodach. Ponadto uchwalono 27.395 milionów franków na cele obrony narodowej, które mają być pokryte w drodze pożyczki.

Na rok 1940 projekt rządowy przewidywał tylko na potrzeby cywilne państwa:

79.031.083.112 franków w dochodach

78.995.035.783 franków w rozchodach.

Powstała w ten sposób znaczna nadwyżka, która jednak została zniesiona w Komisji Budżetowej przez uchwalenie nowych wydatków.

Trzeba jeszcze zaznaczyć, że w rozchodach preliminowano 14.300 milionów franków na zapomogi dla rodzin żołnierzy zaciągniętych do armii.
/Prasa francuska z 7.XII.39/.

Churchill o wojnie morskiej

Pierwszy lord admiralicji Winston Churchill wygłosił 6.XII. przemówienie w Izbie gmin i stwierdził, że główny atak Niemiec jest skierowany obecnie przeciwko flocie wojennej i handlowej Imperium Brytyjskiego. Mimo tego 2.000 statków brytyjskich kursuje na morzach a około 100 do 150 statków wchodzi i wychodzi codziennie w portach angielskich.

Churchill stwierdził dalej, że mina magnetyczna nie jest ani nową bronią ani nieznaną a środki dla jej unieszkodliwienia były już przygotowywane przed zastosowaniem tych min. Po Bożym Narodzeniu będzie można prawdopodobnie podać bliższe szczegóły pod tym względem.

Poza statkami handlowymi, które zostały uzbrojone jako krążowniki Anglia zaopatrzyła już przeszło tysiąc statków w odpowiednie uzbrojenie. W najkrótszym czasie 2.000 statków handlowych będzie całkowicie uzbrojonych. Statki te według najdawniejszych praw wojny morskiej odpowiadają czynnie na atak.

Sensacje wzbudziło ostatnie oświadczenie Chur-

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

PRZEGLAD OGOLNY

Prasa francuska

chilla, który powiedział, że wśród detektorów używanych przeciwko łodzim podwodnym, Anglicy używają obecnie specjalnej metody t.zw. "Asdic".
/Prasa francuska z 7.XII.39/.

Konferencja państw skandynawskich

Ministrowie spraw zagranicznych Szwecji, Danii, Norwegii spotkali się wczoraj w Oslo na wspólnej konferencji.

Część prasy francuskiej przypuszcza, że poza sprawą fińską konferencja doprowadzi do podjęcia nowej inicjatywy na rzecz pokoju analogicznej do propozycji królowej holenderskiej i króla belgijskiego.
/Le Jour i inne z 7.XII.39/.

Duff Cooper o traktacie wersalskim

Były angielski lord admiralicji Duff Cooper ogłasza w "Paris Soir" artykuł p.t. "Traktat Wersalski dokumentem, którego nikt nie powien się wstydzić".
/"Paris Soir" z 7.XII.39/.

Orędzie Benesza do Czechów i Słowaków

Były prezydent Czechosłowacji Dr.Benesz wystosował orędzie do narodu czechosłowackiego aby cierpliwie oczekiwał godziny, w której wszystkie zbrodnie popełnione przez Niemców będą zapłacone. Do tej chwili nie trzeba się dać sprowokować i nie należy nic czynić, co by następnie dawało możność represji nieludzkim okupantom. Obecny reżim w Niemczech i obecne rządy w Czechosłowacji są tylko przejściowe i nic z tego wkrótce nie pozostanie. Naród czechosłowacki wyjdzie z obecnych prześladowań wolny i zjednoczony.
/"L'Ordre" z 7.XII.39/.

CENTRALA INF RMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 52 z dnia 7 grudnia 1939

P R Z E G L Ą D   O G Ó L N Y

Prasa niemiecka.

Taktyka politycznej propagandy niemieckiej.

Prasa niemiecka w dalszym ciągu atakuje Anglię i usiłuje udowodnić państwom neutralnym słabość Wielkiej Brytanii.

Ponownie występuje w artykułach próba poróżnienia Francji i Anglii. Argumenty są już znane : 1/ rząd francuski działa pod dyktandem Londynu a wbrew prawdziwym interesom narodu francuskiego ; 2/ żołnierz francuski krwawi za interesy angielskie ; 3/ bezpieczeństwo francuskie w niczym nie jest zagrożone.

Ciekawe jest w dalszym ciągu nastawienie do Włoch. I tak prasa niemiecka, zwłaszcza "Essener Nationalzeitung" "udowodniła" na "podstawie" głosów prasy włoskiej, że Włochy uważają, iż Finlandia powinna się była porozumieć z Sowietami. Włochy są oburzone na Finów za ich apel do Ligi Narodów, itp. dowiaduje się czytelnik niemiecki o opinii we Włoszech.

Wiadomości o wojnie sowiecko-fińskiej są podawane wyłącznie według informacji rosyjskich.

O nastawieniu prasy niemieckiej dają wyobrażenie takie tytuły w trzech dziennikach niemieckich :

"Kłopoty wojowników blokady - wynaleziono nowe sukcesy angielskie" /o nalocie na Helgoland/.

"Londyn stwierdza : Anglia ma rozpaczliwie mało krążowników".

"Włochy stwierdzają naruszenie neutralności przez Anglików w Kanale Suezkim", itd.

/Angriff i Völkischer Beobachter z 3.XII, Essener Nationalzeitung z 5.XII/

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.51 z dnia 6 grudnia 1939

DODATEK

Spis osób wywiezionych z Wilna przez bolszewików

1. Ambrożewicz Mieczysław, szofer tutejszy.
2. Abramowicz Witold, adwokat stale zamieszkały w Wilnie.
3. Afamasjew Dymitr, aplikant sądowy, zamieszkały stale w Wilnie.
4. Alubowicz Jan, syn Jerzego,kontroler,zamieszkały stale w Wilnie

5. Białowiejski Maksymilian,inż.leśnik, ppor.rez.
6. Bakanowski Kazimierz, urz.hipoteczny tutejszy.
7. Bagiński Stanisław, adwokat tutejszy.
8. Bertholdt-Pawłowicz Grzegorz.
9. Berezowski Zygmunt, urz.T.O.M., por.rez., tutejszy.
10. Berling Zygmunt, urzędnik.
11. Banasiewicz,Adam, doktór tutejszy.
12. Bielski Olgierd, syn Erazma,sekr.Tow.Nauk., zam.stale w Wilnie
13. Błeszyński Wacław, urz.Izby Skarbowej, zam. w Wilnie.
14. Biuszel Edward, syn Antoniego, tutejszy.
15. Biuszel Antoni, syn Edwarda, uczeń tutejszy.
16. Bortkiewicz Zygmunt, syn Edmunda, ziemianin, prez.Zw.Ziemian, tutejszy.
17. Bortkiewicz Stefan, syn Zygmunta, student tutejszy.
18. Borowski Jan, ziemianin, tutejszy.
19. Bonasewicz Józef, urz.P.K.U., zamieszkały w Wilnie.
20. Bochen Doroteusz, dziennikarz, zamieszkały w Wilnie.
21. Bochwic Stanisław, dyr.Banku Ziemiańskiego, tutejszy.
22. Bogdanowicz Wiaczesław, zamieszkały w Wilnie.
23. Bortkiewicz Julian, zamieszkały w Wilnie.
24. Bogusławski Mikołaj, syn Grzegorza,pracownik młyna,zam.w Wilni
25. Bogdan Edward,syn Krzysztofa,dyr.Banku Polskiego w Grodnie, ewakuowany do Wilna.
26. Bielajew Mikołaj,doktór tutejszy.
27. Brandt, sędzia w stanie spoczynku, tutejszy.
28. Brzozowski Wacław, sędzia sądu apelacyjnego, tutejszy.
29. Bublej Jan, doktór tutejszy.

30. Aleksandrowicz Bogdan, urz.wojewódzki.
31. Areszkiewicz Mikołaj,syn Andrzeja, podoficer zawodowy.
32. Argamakow, przedsiębiorca, zam. w Wilnie.
33. Aronowicz Józef, urz. zamieszkały w Wilnie.
34. Astyk Franciszek, cukiernik, zam. w Wilnie.
35. Andruszkiewicz Paweł, syn Józefa,sklepikarz,zam.w Wilnie.
36. Adamski Franciszek,syn Stefana, urz. zamieszkały w Wilnie.

37. Cieśla Maks,pracownik f.Elektrit, zam. w Wilnie.
38. Chwoles Zachariusz, dyr.lniarskiej fabryki, zam.w Wilnie.
39. Cincinatus Aron, dziennikarz żydowski, zam. w Wilnie.
40. Cymbler Adam, doktór, zam.stale w Wilnie.
41. Czetwertyńska Róża, księżna, zam. w Wilnie.
42. Czetwertyński Ludwik, książę, zam. w Wilnie.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.51 z dnia 6 grudnia 1939r.

D O D A T E K

43.Czechowicz Edmund, syn Ignacego, ziemianin, zam. w Wilnie.
44.Cywiński Stanisław,syn Mariana, prof., zam.stale w Wilnie.
45.Czarnowski Czesław, prof.doktór, zam. w Wilnie.
46.Czeladzin Piotr, doktór, stale zam. w Wilnie.
47.Czernichow Michał, syn Józefa, student, zam. w Wilnie.

48.Dudo Michał, inż., zam.w Wilnie.
49.Dembiński-Pióro Kazimierz, syn Aleksandra,ppłk.emeryt.zam.w Wilni
50.Drozdowiczowa Alina, zam. w Wilnie.
51.Dowgiałło Kazimierz, syn Józefa, zam. stale w Wilnie.
52.Drac Wacław, sędzia, zam. w Wilnie.

53.Erlich Henryk, adwokat, zam. w Warszawie.

54.Frydman Jakób, syn Samsona, doktór, zam. w Wilnie.
55.Faleński Bogdan, syn Michała, ziemianin, zam. w Wilnie.
56.Frąckiewicz Jan, rolnik.
57.Frąckiewicz Stanisław, rolnik.

58.Gierulski Jan, ppłk.rez.
59.Gniadkowski Mieczysław, prezes Zw.Of.Rez., zam. w Wilnie.
60.Gerle Paweł, syn Pawła, mierniczy, zam. w Wilnie.
61.Gołofid Bolesław, por., ranny na wojnie, zam. w Wilnie.
62.Gołyński Bolesław, dr.mj., zam. w Wilnie.
63.Gunderyn Aleksander, syn Pawła, ziemianin, zam. w Wilnie.
64.Głowiński Antoni, handlowiec, zam. w Wilnie.
65.Grodzicki Kazimierz, wiceprezydent m.Wilna, zam. w Wilnie.
66.Grewcew Włodzimierz, kupiec, zam. w Wilnie.
67.Głazek inż., dyrektor kolei, zam. w Wilnie.
68.Gulbiński Franciszek, syn Stanisława, posterunkowy policji.
69.Gutkowski Władysław,,syn Tomasza, dzierżawca bufetu dworcowego.
70.Gryszkiewicz Mikołaj, podof., zam. w Wilnie.
71.Gołyński Bolesław, dr.mjr.

72.Illukowicz Wilhelm, ppor.rez.
73.Iliutowicz Andrzej, aplikant notarialny, zam. w Wilnie.

74.Jankowski Stanisław, dyr.komunikacji miejskiej, zam.w Wilnie.
75.Jamontt Maciej, adwokat, zam. w Wilnie.
76.Jacewski Teodor, syn Prochora, ziemianin.
77.Janczewski Jan, sędzia.
78.Jakowicki Władysław, prof.Uniwersytetu, zam. w Wilnie.
79.Jagiełło Zbigniew, syn Bronisława, uczeń zam. w Wilnie.
80.Jeleński, ziemianin, zam. w majątku p/Wilnem.
81.Jarosz Zygmunt, syn Franciszka, ślusarz, zam. w Wilnie.
82.Janulin Julian, strażnik więzienny, zam. w Wilnie.
83.Jankowski Wiktor,przemysłowiec, zam. w Wilnie.
84.Jastrzębski Stanisław, kpt., lekarz weterynarii.

85.Karolkiewicz dr.
86.Kossow Wacław, por.
87.Kołoszyński Witaliusz, syn Włodzimierza, aplikant adwokacki, zam. w Wilnie.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939r.

D O D A T E K

88.Królikowski Henryk, urz. zam. w Wilnie.
89.Kostycewicz Mścisław, urz.Ubezpieczalni, zam. w Wilnie.
90.Krupowicz Jan.
91.Karaś.
92.Kuźmicki Włodzimierz, prawnik, zam. w Wilnie.
93.Krestjanow Aleksander, adwokat, prez.Tow.Rosyjskiego,zam.w Wiln
94.Kadenacy Bolesław, urz.
95.Koropkow Dymitr, syn Andrzeja, pracownik Elektrowni,zam.w Wilni
96.Krak Edmund, urz.Izby Skarbowej.
97.Korolkiewicz Henryk, zam. w Wilnie.
98.Knapik Edward, ppor.emer., zam. w Wilnie.
99.Kraskowski Marek, bezrobotny, zam. w Wilnie.
100.Krzemieński Tadeusz, syn Jana, komendant policji w Wilnie.
101.Krupowicz Jan, student zam. w Wilnie.
102.Kiewlicz Jerzy, syn Jana, student U.S.B.,prac/kliniki otolaryn.
103.Kubiak Stefan, szofer.
104.Kosibowicz Władysław, syn Józefa, kontroler f.Bata od r.1939 w Wilnie.
105.Lichodziejewski Witold, syn Józefa,policjant emer.w Wilnie.
106.Leszczyński,zam.w Wilnie
107.Ładowski Michał, syn Michała,dyr.banku, zam.Wilnie
108.Lewin Nachman. włśc."Elektritu" zam. w Wilnie
109.Łuckiewicz Antoni, syn Jana, dyr.dyr.muzeum białoruskiego zam. w Wilnie
110.Łuczywek Jan, adwokat zam.w Wilnie
111. Łysakowski Edward syn Stanisława,chorąży w st.spocz.zam. wwilni
112.Lekand Aleksander,zam. w Wilnie
113.Ławłynowicz Syweryn,w Wilnie od 1925
114.Łapczyński Józef sierżant w st.spocz.
115.Łasiewicz Witold, rolnik

116.Maliszewski Wiktor, doktór prez.m.Wilna zam. w Wilnie
117.Mikulski Zenon. prez.Izby Kontroli
118.Małajko Piotr syn Samsona, zam. w Wilnie
119. Maculewicz Ludwik, dyr.Banku Rolnego w Wilnie , zam. w Wilnie
120.Małafiejew Sergjusz , doktor chirurg kliniki litewskiej zam.
121.Maciejewski Jerzy, syn Aleksandra, dziennikarz, zam.w Wilnie
122.Małochleb Jakub, syn Wojciecha,kier.inspekcji poczt.,zam w Wilnie
123.Miłaszewski Eugeniusz, syn Włidzimierza, zam. w Wilnie
124.Masłowski Karol, wójt gminy, zam. pod Wilnem,
125.Mikuć Witold, absolwent medycyny, zam. w Wilnie
126.Matuszewski Witold, doktor praw, zam, w Wilnie
127.Mazur Zachariusz, syn Jana, urzęnik kolei,zam. w Wilnie

128.Nowak Henryk, wdyr.Banku Polskiego, zam. w Wilnie
129.Nasiekajło Eugeniusz, ksiądz prawosławny, zam. w Wilnie

130.Opacki Michał syn, Aleksandra,stud. matematyki-meliorator zam.
131.Obiezierski Mieczysław, prezes Prokuratorii Gen.,zam.w Wilnie
132.Obiezierski Michał, prezes spółdzielni ryb, zam. w Wilnie
133.Olechnowicz Rościsław, ksiądz pawosławny, zam. w Wilnie
134.Okuszko Eugeniusz, agronom, zam. w Wilnie
135.Oskierko Olgierd,ziemianin
136.Obrazcow Wiktor,kupiec zam. w Wilnie
137.Owciejszyk Aleksy, zam. w Wilnie,komensant Czerw.Krzyża
138.Ostrowski Wiktor, zam. w Wilnie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr. 52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

139.Popławski Wiktor syn, Jarosława, major emeryt.zam. w Wilnie
140.Pomykalski Stanisław, syn Kaspra,urzędnik policji, zam. w Wilnie
141.Pomykalski Kazimierz, syn Stanisława,student med.zam.w Wilnie
142.Parszewski Tadeusz, aplikant adw.zam. w Wilnie
143.Plich Stefan,syn Michała,sędzia, zam. w Wilnie
144.Puciata Jan, syn Antoniego,urzędnik,zam. w Wilnie
145.Pieślak Wacław,inżynier,nauczyciel,zam. w Wilnie
146.Pociejewski Tomasz,syn Karola,emeryt,zam. w Wilnie
147.Poczynko Chaskiel,nauczyciel szkoły żydowskiej,zam.w Wilnie
148.Puzynowska Maria,prawniczka,pracowniczka magistratu m.Wilna
149.Piłsudski Kalikst,syn Edmunda,ziemianin zam.w Wilnie
150.Piłsudski Kazimierz,brat Marszałka Piłsudskiego,zam. w Wilnie
151.Piłsudski Jan " " " " "
152.Pruszyński Stanisław, urzędnik w Warszawie
153.Pawlątko Wilhelm z Katowic

154.Rogoziński Antoni,sędzia,zam. w Wilnie
155.Rejzin Załman,żurnalista,zam. w Wilnie
156.Rejzin Srul,syn Załmana,zam. w Wilnie
157.Rubczak Józef-Bohdan,wdyr.Banku Polskiego w Grodnie
158.Ruszczyn Zygmunt,ziemianin,zam. w Wilnie
159.Rusak Eugeniusz,urzędnik straży pożarnej,zam. w Wilnie
160.Romankiewicz Andrzej,adwokat,zam. w Wilnie
161.Rakowski J8zef,syn Augusta.wicewoj.wileński,zam w Wilnie
162.Radziuch Grzegorz,doktor,
163.Rodziewicz Kazimierz,syn,Antoniego,lekarz;inżynier-chemik z Wilna

164.Szarko Wadław ,syn Stanisława,stud.med. zam.w Wilnie
165.Steckiewicz Jerty, syn Konstantego maj.emryt.zam. w Wilnie
166.Szczęsnowicz Marian, podprokur. zam. w Wilnie
167.Siedlecki Marian, doktor, zam. w Wilnie
168 Segałowicz Josel,robotnik,zam. w Wilnie
169.Suszyński Stefan, syn Ignacego, gen.emeryt. zam. w Wilnie
170.SWatko Anatol, inżynier zam. w Wilnie
171.Szalkiewicz Antoni,syn Antoniego, maj.em.zam. w Wilnie
172.Słotwiński Mirosław,syn Józefa , ziemianin
173.Skinder Kazimierz, zam. w Wilnie
174.Sawicki Teofil, sędzia em.
175.Sipowicz Rezne Wanda zam. w Wilnie
176. Sipowiczówna Stanisława zam. w Wilnie
177.Samojło Włodzimierz
178.Strekałów Mikołaj,buchalter,zam. w Wilnie
179.Smielow Mikołaj, major em. zam. w Wilnie
180.Słonicz-Słoński Władysław urzędnik kurat. zam. w Wilnie
181.Smilgin Michał, syn Antoniego , buchalter zam. w Wilnie
182.Swiałopełk-Mirski Wiktor aresztowany w Pińsku
183.Szynkowski Bolesław,syn Piotra st.przodownik z Wilna

184.Tarasow Sergiusz,uczeń, tut.
185.Trepka Antoni,nauczyciel zam.w Wilnie
186.Trocki Michał,syn Adama , urzędnik kolei,zam. w Wilnie
187.Tubielewicz Kazimierz, syn Jana st.policjant zam. w Wilnie
188.Tejtel Józef, syn Jakuba, adwokat zam. wWilnie
189.Tarasiewicz Olgierd, urzędnik zam. w Wilnie

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Nr.52 z dnia 7 grudnia 1939.

D O D A T E K

190.Urban Fabian,syn Jana, technik poczt. zam. w Wilnie
191.Weryho Wiktor,syn Antoniego,instruktor Gimn.
192.Wulc Rafał,urzędnik Starostwa w Wilnie
193.Wasilewski Feliks, syn Jana, doktor zam. w Wilnie
194.Wojtkiewicz Jerzy, syn Aleksandra,uczeń zam. w Wilnie
195.Włodzimierów Wiaczesław,komendant Strzelca zam. w Wilnie
196.Wędziagolski Bronisław,ziemianin podpułk. w st.spocz.
197.Wyleżyńska Natalia , zam. w Wilnie /maj.pod Wilnem
198.Wiszniewski Stefan, syn Ignacego,urzędn.wojew.zam. w Wilnie
199.Wysocki Aleksander, dyr.Banku Polskiego , zam. w Wilnie
200.Wołejszo Stanisława, rolniczka Folwark pod Wilnem
201.Wołejszo Józef, rolnik,
202.Wasilewski Bronisław, syn Aleksandra,rolnik, folwark pod
203.Widudzański Mendel,monter, zam. w Wilnie Wilnem
204.Woskowicz Michał,syn Bolesława,urzędnik kolei,zam. w Wilnie
205.Wajnsztajn Lejba,urzędnik ,zam. w Wilnie
206.Wolt Chaim,urzędnik ,zam. w Wilnie

207.Zebryk Jan,felczer kolejowy, zam. w Wilnie
208.Zawadzki Krzysztof,student,zam. w Wilnie
209.Zaks Eliasz, adwokat, zam. w Wilnie
210.Zahorski Henryk,syn Olgierda, prok.Sądu Najwyższego
211.Zieniewski Kazimierz,aptekarz, zam. w Wilnie zam.w Wilnie
212.Zwiedryński Ignacy,właść.sklepu. zam. w Wilnie

213.Żelezniaków Jan,urzędnik zam. w Wilnie
214.Żene Edwin ,syn Leopolda,sędzia, zam. w Wilnie
215.Żywaczewski Hilary, intend.wojew,zam. w Wilnie
216.Żeludziewicz, syn Macieja,urzędnik zam. w Wilnie
217.Żylis Franciszek,b.policjant zam. w Wilnie
218.Żemoytel Tadeusz,naczelnik wydz,wojew.zam. w Wilnie
219.Zapolski Downar Stanisław,doktor.

220.Gawiński Władysław,dyr.Izby Roln. w Wilnie
221.Godecki Marian, syn Teofila kurator okr.szkolnego w Wilnie

222.Aleksandrów Aleksander,buchalter, zam. w Wilnie

223.Poźniak Jan,zam. w Wilnie

224.Rubaszow Salomon,syn Grzegorza, kuepiec zam. w Wilnie
225.Rodziewicz Jan,syn Antoniego,urzędnik zam. w Wilnie
226.Rodziewicz Edmund,syn Antoniego,urzędnik dyr,kolei z Wilna

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

IV

D O D A T E K

Dalsze wiadomości o Warszawie

Wszystkie placówki gospodarcze o większych rozmiarach, jak również samorządu gospodarczego i terytorialnego posiadają w dzisiejszej Warszawie t.zw. powierników niemieckich. Powiernicy ci w pierwszym rzędzie redukują personel mniej więcej o 70 o/o. Drugim etapem działalności powierników jest wywożenie wszelkich surowców i wszystkich maszyn obrabiających metale /obrabiarki/. Niemcy ograniczają odbudowę Warszawy, chcąc ją sprowadzić do rzędu małego miasta. Najmniejsza reparacja w domu, wymagająca zakupu belek, desek i cegieł wymaga specjalnego pozwolenia z Deutsches Bauamt, które uzyskać jest bardzo trudno.

Sądy nie urzędują, a samorząd miejski jest pod kierownictwem urzędników Niemców.

Aresztowano w Warszawie olbrzymi procent księży i nabożeństwa są tylko ciche i w ograniczonych ilościach. Prawie 100 o/o dziennikarzy jest aresztowanych. Wzmogła się również fala aresztowań wśród wybitniejszych postaci warszawskich. Wywożą obecnie w głąb Niemiec wszystkich oficerów armii czynnej i rozpisano rejestrację oficerów rezerwy, przy czym wiadomo, że i oficerowie rezerwy będą wywiezieni. Chodzi o pozbawienie narodu posiadania inteligencji, zdolnych do kierowania ruchem antyniemieckim. Co do prześladowań ludności polskiej, to przeciętnie kilkadziesiąt osób jest rozstrzeliwanych, aresztowania dzienne liczą się na setki.

Coraz częstsze są tez przykłady prześladowań fizycznych, w rodzaju następującego wypadku, opisanego przez osobę przybyłą z Warszawy w tych dniach: - Pokazywano mi podwórze przy ul. Marszałkowskiej w Warszawie, gdzie była ziemia dosłownie krwią nasiąknięta. Poprzedniego dnia mieszkańcy tego domu widzieli z okien jak kilku oficerów policji niemieckiej przyprowadziło 6 młodych ludzi z różnych sfer polskich i rozebrawszy ich, bili ich kańczugami do krwi przez półtorej godziny, po czym pozostawiono ich na podwórzu i zaopiekowała się nimi ludność kamienicy. Stan ich po tej egzekucji był okropny. Były to strzępy ciał.

Za zrywanie plakatów niemieckich zagraża kara śmierci i jest ona często stosowana bez sądów.

Prognostyk na przyszłość jest straszny,

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

albowiem już za 2 - 3 miesiące po wyprzedaniu wszystkich towarów Niemcom i po spożyciu zapasów gotówkowych przedwojennych ludność Państwa Polskiego stanie wobec kompletnej katastrofy, gdyż o tym, by Niemcy przysyłały żywność, lub aby Niemcy nadal prowadziły akcję "niemieckiej pomocy ludowej" niema nawet mowy.

O ile chodzi o rynek zarobkowania, utrzymano niższe posady zarządzie miejskim, w Izbie Przemysłowo Handlowej, kilku bankach oraz w placówkach przemysłowych, przy czym Niemcy przenoszą centralę placówek przemysłowych z Warszawy na prowincję. I tak np. jeśli chodzi o Zakłady Starachowickie, Niemcy skasowali całą dyrekcję, liczącą około 1.000 osób w Warszawie, przemianowały na nazwę "Hermann Goering Werke" i oświadczyli, że aparat handlowy i administracyjny Zakładów Starachowickich przestaje istnieć, gdyż jedynym odbiorcą i dostawcą surowców jest państwo niemieckie. Tak samo postąpili z wielkim przedsiębiorstwem elektryfikacji Polski środkowej t.zw. Zeork oraz we wszystkich wielkich placówkach przemysłowych. - Literaci polscy, wybitni artyści i t.p. zajmują się albo kelnerką i tak np. Maria Malicka, Andrzej Bogucki, Maria Modzelewska i t.d. podają jako kelnerzy w Café Bodo, a Cwiklińska sprzedaje papierosy w tejże cukierni. Literaci mają inną cukiernię.

Nowa sytuacja zarobkowa nastanie już bardzo niedługo i polegać będzie na tym, że wszystkich zdolnie fizycznych bezrobotnych wywiozą w głąb Niemiec, przy czym rodziny ich pozostałe w resztkowy Państwie Polskim nie dostaną żadnego zaopatrzenia, prócz pewnych darmowych racji żywnościowych /minimalnych/. Rejestracja bezrobotnych już jest na ukończeniu. Wkrótce też nastąpi rejestracja pracujących, a to w tym celu, ażeby Niemcy mogły część pracujących wymienić z pracującymi w Niemczech Niemcami. Wszystko to jest b.systematycznie i perfidnie przemyślane do najdrobniejszych szczegółów celem ogólnego kompletnego opanowania terenów.

Niemcy mówią tak: Chcemy Warszawę zrobić małym miastem prowincjonalnym i dlatego nie dopuszczamy ludzi do Warszawy, wyrzucamy tysiące urzędników z Warszawy na prowincję do fabryk i przetransportujemy ludność pod Lublin. Stolicą ma zostać Kraków.

Przemysł w państwie resztkowym ma być zupełnie zlikwidowany za wyjątkiem warsztatów zbrojeniowych. Resztkowe państwo polskie ma być wyłącznie warsztatem rolnym, obsługiwanym nie tylko przemysłowo, ale i kupiecko w całości przez Niemcy. I tak mają powstać wielkie sklepy, oddziały firm niemieckich, sprzedających od

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

D O D A T E K
----

sznurowadeł do biżuterii. - W ten sposób niszczy się warstwę średnią. Jedyne możliwości zarobkowe będą dla rolnictwa, rzemiosła i bardzo drobnego kupiectwa /żywnościowego/, tudzież dla drobnego personelu urzędniczego w firmach prywatnych i urzędach niemieckich.

Niemcy przy lada okazji biorą zakładników. Swięto 11 listopada minęło bardzo spokojnie, gdyż wzięto kolosalną liczbę zakładników po wszystkich miastach, w Warszawie 2.000 osób i to także sposród ludności żydowskiej.

Jeszcze gorzej,niż w t.zw. resztkowym Państwie Polskim /trójkąt Warszawa, Kraków, Lublin/, dzieje się w ziemiach przyłączonych do Niemiec: Lódz, Kalisz, Poznań, Toruń, Gdynia. Ludzie przyjezdżający z tych terenów mówili tak: "Ależ wy tu w Warszawie macie Polskę." Tam zaś polskość jest systematycznie wytępiana w najbrutalniejszy sposób. Tam Polacy nie mogą zajmować nawet najdrobniejszych posad samorządowych, wszystkie szyldy tylko wjęzyku niemieckim. Język polski zakazany, szkoły i pisma polskie zakazane, kościół straszliwie prześladowany. Ludność polska wysiedlana dziesiątkami tysięcy w ciągu kilku godzin. W Lodzi zaaresztowana jest prawie cała inteligencja polska.

Na tereny włączone do Niemiec nałozyli Niemcy kolosalną kontrybucję pieniężną, którą ściąga się w ten sposób, że np. na właścicieli ziemskich i kamienic rozłożono największe obciążenie, mianowano powierników, wypędzono właścicieli; ci powiernicy ściągają całe dochody z kamienic, względnie majątku ziemskiego, płacą pensję 150 mr. właścicielowi, a resztę przekazują na poczet kontrybucji dla skarbu niemieckiego. Np. z 3 kamienic w Poznaniu przynoszących 3.000 zł miesięcznie, bez grosza długu, właściciel dostaje 150 mr. miesięcznie i nie ma prawa w niczem wtrącać się do zarządu kamienicy a za mieszkanie w tej kamienicy musi płacić.

Landraci /starostowie/ zapraszają na zebranie ziemian i z tych zebrań wywozi się ich autokarami w głąb Niemiec. Wolne zawody: adwokatura, rejentura dla Polaków zakazane i t.p. Funkcjonują tylko jeszcze lekarze. Zaaresztowani zostali wszyscy oficerowie aktywni i rezerwowi oraz wszyscy, którzy brali udział w robocie niepodległosciowej, a teraz zabrali się do nauczycielstwa. /C.I.D./.

....

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.52 z dnia 7 grudnia 1939 r.

D O D A T E K

Polacy w Gdańsku

Wszyscy Polacy usunięci zostali z pracy z dn.1.IX. i od tego terminu zakazano im również wykonywanie wolnych zawodów. Robotnicy stoczni gdańskiej - Polacy, nie otrzymali przy tym wypłaty za przepracowany poprzednio okres.

Majątek Polaków został skonfiskowany i jest administrowany przez Treuhänderów. Sklepy ich są zamknięte. Pracę można otrzymać, jeżeli dwóch poręczycieli hitlerowców zaświadczy, że dana osoba jest Niemcem. Wszyscy członkowie mniejszości polskiej, obywatele gdańscy, muszą się meldować w komisariatach policji 2 razy dziennie o 8 rano i o 18. Nie wolno Polakom dokonywać cesji własności nawet co do ruchomości.

Rozstrzelani zostali w pierwszych dniach wojny wszyscy urzędnicy broniący się na poczcie polskiej, w tym 3 kobiety, a poza tym wiele osób spotkał ten sam los "jako partyzantów".

Aresztowania dokonywane są codziennie po kilka osób. Specjalnie aresztuje się Polaków zorganizowanych. Zarząd Związku Polaków w Gdańsku zdążył zniszczyć listę swych członków przed wkroczeniem Gestapo. Obecnie w więzieniu jest około 400-500 Polaków, wśród nich ks. Rogaszewski, ks. Komorowski, poseł Budzyński, komandor Zdun, komandor Ziółecki oraz prawie wszyscy urzędnicy portowi.

Stan materialny wobec konfiskat i utraty pracy przedstawia się rozpaczliwie. Są osoby przedtem dobrze sytuowane, które żyją, jak zresztą większość Polaków w Gdańsku, z zapomóg konsulatu szwedzkiego, w wysokości 4 mr. tygodniowo na osobę. Kupić żywności nie mają za co. Zapomogi pieniężne z Ameryki Niemcy przeliczają: dolar - 2.50 mr., a marka gotówkowa nadesłana - 20 pf. Z mieszkań są masowo usuwani.

Kościół polski Chrystusa Pana został zamknięty. W jednej dzielnicy nie wie się, czy w drugiej dzielnicy kościół polski Sw.Stanisława we Wrzeszczu też jest zamknięty, ponieważ przechodzenie z jednej dzielnicy miasta do drugiej odbywa się za przepustkami. Polacy chodzą do kościoła Sw.Józefa, który należy do Niemców, lecz gdzie dawniej odbywały się kazania polskie, obecnie zniesione. W Dzień Zaduszny wierni nie mogli pójść na groby swoich bliskich z obawy represji.

Polskie siostry Dominikanki były maltretowane na ulicy. Klasztor ich został zamknięty i dwie z nich aresztowano.
/C.I.D./.

....